

Bogusław Sygit

KILKA REFLEKSJI O TZW. BIAŁYCH PLAMACH W KRYMINALISTYCE I MOŻLIWOŚCIACH ICH USUNIĘCIA

**Reflections about the loopholes in forensics and the possibility
of their removing**

Wprowadzenie

Wiadomo, że cały rozwój systemów prawnych oraz nauk penalnych zawdzięczamy tym, którzy łamali prawo. Prawdę tę uświadomił nam Jenks w 1905 r.¹ To przestępcy wymusili stworzenie zrębów nowej nauki, nazywanej kryminalistyką, a która obróciła się przeciwko nim, jako że przyjęła na siebie poszukiwanie metod i środków służących ich ujęciu oraz udowodnieniu im winy². Mimo że nauka ta osiągnęła z czasem wiele sukcesów w walce z przestępczością, to jednak przestępcy ciągle przeważają nad organami ścigania, które zawsze działają po czynie, i to tylko wtedy, gdy zostanie ujawniony. Nawet kompleksowy charakter tej nauki nie sprawił, że podejmowane przez nią badania i adaptowane osiągnięcia innych nauk nadążają za oczekiwaniami organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości³. Wielu ich potrzeb kryminalistyka nie była w stanie spełnić, w niektórych kwestiach była po prostu bezsilna. Technika przestępcza, która również wykorzystywała zdobycze techniki – wyprzedzała więc naukę i jej rozwiązania. Okoliczność tę uznano za najistotniejszy mankament kryminalistyki, jako że przeważnie stawała przed faktami dokonanymi i musiała podejmować swoje działania ex

¹ E. Jenks, *Law and Politics in the Middle Ages*, J. Murray, London 1905.

² V. Kwiatkowska-Darul, *Drogi rozwoju oraz perspektywy kryminalistyki*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici” 1994, z. 284 (Prawo XXXIV), s. 115–122.

³ B. Hołyst, *Technika kryminalistyczna u progu XXI wieku*, „Prokuratura i Prawo” 1995, nr 5, s. 7–24; B. Sygit, *Dorobek nauki w badaniach nad ustrojem człowieka wykorzystywany w praktyce śledczej i sądowno-lekarskiej*, w: E. Gruza, T. Tomaszewski, M. Goc (red.), „Problemy Współczesnej Kryminalistyki”, t. VI, Warszawa 2003, s. 45–121; tegoż, *Przybliżenie cech fenotypowych nieznanego sprawcy zabójstwa na podstawie analizy profilu DNA*, w: K. Wojtczak (red.), „Prawo i Administracja”, t. IX, Wyższa Szkoła Biznesu, Piła 2010, s. 269–284.

post, a zatem z pozycji już sobie narzuconych⁴. Uświadomiono sobie wówczas, że ideałem byłoby działanie *ex ante*. Postulowano więc, aby kryminalistyka sięgnęła ponad aktualne potrzeby i być może je wyprzedzała⁵. Takie nadzieje, aby w efekcie w niektórych sprawach organa ścigania były o krok przed przestępcą, dał dynamiczny rozwój techniki i nauk przyrodniczych oraz otwarty dostęp do światowych technologii⁶.

Także obecnie nadal aktualne winno być dążenie, aby działać *ex ante*, wyprzedzając poczynania przestępców. Należy analizować nowe technologie pod kątem możliwości ich ewentualnego wykorzystania przez przestępców, zanim oni to uczynią, co pozwalałoby podjąć działania przygotowawcze. Powinno się także analizować nowe rozwiązania prawne pod kątem tego, czy przyczynią się do powstania określonych zachowań przestępczych⁷. Należałoby w Komendzie Głównej Policji powołać specjalną komórkę, która zajmowałaby się przewidywaniem powstawania nowych form przestępczości, analizowałaby m.in. nowe technologie, rozwiązania prawne czy też przestępstwa popełniane w innych krajach, tak aby podjąć działania prawne, organizacyjne bądź techniczne, mogące przeciwdziałać nowym przejawom przestępczości, a także w sposób skuteczny je ścigać.

Na drodze do osiągnięcia takiego stanu stają jednak tzw. białe plamy, czyli ciągle nierozwiązane i sporne problemy oraz słabe punkty kryminalistyki. Nie są one czymś nowym. Znano je i uświadamiano sobie od dawna.

W okresie II Rzeczypospolitej pisali o nich np. **G. Groeger** w 1913 r. z okazji dwudziestolecia kryminalistyki⁸, **W. Makowski** w artykule nt. uniwersyteckiego studium kryminalistycznego z 1924 r. oraz w swoich Rozważaniach prawniczych z 1928 r.⁹, **H. Kruczek** w publikacji z 1929 r. o metodach nauczania techniki kryminalnej¹⁰, **K. Chodkiewicz** w książce z 1931 r. dotyczącej techniki

⁴ J. Świeczyński, *Współczesna technika a przestępczość kryminalna*, „Problemy Kryminalistyki” 1983, nr 159, s. 33.

⁵ W. Gutekunst, T. Hanausek, A. Szwarz, *Kryminalistyka*, w: B. Hołyst (red.), *Stan i zadania nauk penalnych w Polsce*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1983, s. 245–261.

⁶ A. Rapacki, *Problemy i zadania policyjnej kryminalistyki*, w: E. Gruza, T. Tomaszewski, M. Goc (red.), „Problemy Współczesnej Kryminalistyki”, t. VI, Warszawa 2003, s. 15.

⁷ Na konieczność prognozowania przestępczości zwraca uwagę B. Hołyst, zob. m.in. w: *Kryminalistyka*, op. cit., s. 1236; tegoż, *Przestępczość w Polsce w latach 1989–2002 – prognoza do 2008 roku*, Wyższa Szkoła Menedżerska, Warszawa 2003.

⁸ G. Groeger, *Dwudziestolecie kryminalistyki. Szkic historyczny*, odbitka z „Przeglądu Prawa i Administracji”, Lwów 1913. Szeroko nt. tej publikacji zob. dalej, przypis 44.

⁹ W. Makowski, *Uniwersyteckie Studium Kryminalistyczne*, Kraków 1924; tegoż, *Rozważania prawnicze*, Warszawa 1928.

¹⁰ H. Kruczek, *Metody nauczania techniki kryminalnej*, „Gazeta Administracji i Policji Państwowej” 1929, nr 15, 1929, s. 541. Szerzej o tej pracy zob. K. Furman-Łajszczak, *Wybrane problemy polskiej kryminalistyki okresu dwudziestolecia międzywojennego*, w: E. Gruza, T. Tomaszewski, M. Goc (red.), „Problemy Współczesnej Kryminalistyki”, Warszawa 2012, t. XVI, s. 60–61.

i taktyki kryminalnej¹¹, **B. Łukomski** w pracy z 1924 r. nt. służby śledczej i taktyki kryminalnej¹² czy **J. Bednarski**, który w 1935 r. wydał w Grudziądzu pracę nt. najważniejszych zasad kryminalistyki.

Na mankamenty i bolączki kryminalistyki zwrócili też uwagę medycy sądowi (np. **L. Wachholz** w pracy o Błędnych i trafnych drogach kryminalistyki z 1937 r.)¹³, autorzy prac z psychologii kryminalnej (np. **J.W. Zielińska** w książce z 1939 r. Znaczenie psychologicznej diagnostyki dla celów śledczych)¹⁴ czy kryminolodzy (np. **K. Raczyński**, który w 1927 r. ogłosił materiał o zdobyczach techniki śledczej i przykładach wykrycia przestępcy)¹⁵.

Po wojnie problem kondycji kryminalistyki, w tym jej braków oraz głosów krytycznych pod jej adresem, był przedmiotem szeregu publikacji. Warto przypomnieć prace:

1) **J. Sehna** nt. sytuacji kryminalistyki¹⁶ czy **T. Cypriana** w zbiorze nt. o obecnym stanie kryminalistyki w Polsce, wydanym w 1951 r.¹⁷;

2) **W. Gutekusta**, **T. Hanauska** i **A. Szwarca**, zamieszczone w pracy zbiorowej z 1983 r. pod red. **B. Hołysta** pt. Stan i zadania nauk penalnych w Polsce (Warszawa 1983)¹⁸;

3) **K. Sławika** i **K. Bronowskiej** o kondycji polskiej kryminalistyki (z 2007 r.)¹⁹;

4) cykl prac prof. **B. Hołysta** nt. stanu, tendencji rozwojowych kryminalistyki oraz problemów oczekujących na rozwiązanie. Kwestie te były też podejmowane w wydanych przez Profesora 16 tomach czasopisma „Postępy Kryminalistyki”²⁰;

¹¹ K.S. Chodkiewicz, *Technika i taktyka kryminalna. Podręcznik dla organów bezpieczeństwa*, Przemysł 1931, druk O.K.X. Zob. szczegółowe omówienie tej pracy przez K. Sławikę, *Z historii kryminalistycznego piśmiennictwa podręcznikowego*, w: E. Gruza, T. Tomaszewski, M. Goc (red.), „Problemy Współczesnej Kryminalistyki”, Warszawa 2010, t. XIV, s. 313–325.

¹² B. Łukomski, *Służba śledcza i taktyka kryminalna*, Lwów 1924 (wyd. na podstawie m.in. dzieł Grossa, Wulffena, Stiebera i Neesego).

¹³ L. Wachholz, *Błędne i trafne drogi kryminalistyki*, „Przegląd Policyjny” 1937, nr 3.

¹⁴ W.J. Zielińska, *Znaczenie psychologicznej diagnostyki dla celów śledczych*, Bydgoszcz 1939.

¹⁵ K. Raczyński, *Z tajemnic kryminologii* (najciekawsze motywy zbrodni, zdobycze techniki śledczej i przykłady wykrycia prawdy), Poznań 1927.

¹⁶ J. Sehn, *Sytuacja kryminalistyki*, „Palestra” 1961, nr 3.

¹⁷ T. Cyprian, w: *Obecny stan kryminalistyki w Polsce*, Warszawa 1951, s. 87.

¹⁸ B. Hołyst (red.), *Stan i zadania nauk penalnych w Polsce*, op. cit.

¹⁹ K. Sławik, K. Bronowska, *Kondycja polskiej kryminalistyki – próba oceny*, w: E. Gruza, T. Tomaszewski, M. Goc (red.), „Problemy Współczesnej Kryminalistyki”, Warszawa 2007, t. XI, s. 169–186.

²⁰ B. Hołyst, *Tendencje rozwojowe kryminalistyki w ostatniej dekadzie XX wieku*, „Postępy Kryminalistyki” 1996, t. 1, s. 6–19; tegoż, *Technika kryminalistyczna XXI wieku*, w: tegoż, *Kryminalistyka*, wyd. XI, Lexis Nexis, Warszawa 2007, s. 987–1016.

- 5) **V. Kwiatkowskiej-Darul** o drogach rozwoju oraz perspektywach kryminalistyki²¹;
- 6) **R. Zelwiańskiego** w odniesieniu do sytuacji w technice kryminalistycznej²²;
- 7) **T. Hanauska** o charakterze programowym²³ oraz obnażające słabości kryminalistyki²⁴;
- 8) szereg krytycznych opracowań **H. Koleckiego** o realiach praktyki kryminalistycznej, w tym o całkowitej bezużyteczności klasycznej techniki kryminalistycznej dla ujawniania przestępstw ekonomiczno-finansowych²⁵;
- 9) wartościowe prace **M. Goca** o niedostatkach, osiągnięciach i perspektywach rozwoju techniki kryminalistycznej²⁶;

²¹ V. Kwiatkowska-Darul, *Drogi rozwoju...*, op. cit., s. 116.

²² R. Zelwiański, *Technika kryminalistyczna w dwudziestoleciach*, „Problemy Kryminalistyki” 1964, nr 50–51, s. 480–519; R. Zelwiański, S. Adamczak, *Perspektywy rozwoju techniki kryminalistycznej w PRL*, w: Materiały z II Międzynarodowego Sympozjum Kryminalistycznego, Warszawa, 3–9 kwietnia 1964, Warszawa 1965, s. 233–270.

²³ T. Hanausek, *Kryminalistyka w Polsce przed przelomem wieków*, w: E. Gruza, T. Tomaszewski (red.), „Problemy Współczesnej Kryminalistyki”, Warszawa 2001, t. IV, s. 9–16.

²⁴ T. Hanausek, *Współczesna koncepcja kryminalistyki*, „Krakowskie Studia Prawnicze” 1993–1994, s. 73–80; tegoż, *Współczesna kryminalistyka*, „Służba MO” 1977, nr 3, s. 335–348; tegoż, *Rola i zadania polskiej kryminalistyki w świetle kodyfikacji prawa karnego materialnego i procesowego*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” 1971, t. XXI, s. 515–517; tegoż, *Miejsce i rola kryminalistyki w systemie uniwersyteckich studiów prawniczych*, w: K. Sławik (red.), *Współczesna przestępczość. Problemy prawno-karne, kryminalistyczne i kryminologiczne*, Jota, Szczecin 1996.

²⁵ H. Kolecki, *O niektórych realiach polskiej przestępczości, praktyki kryminalistycznej i nauki kryminalistyki*, w: E. Gruza, T. Tomaszewski, M. Goc (red.), „Problemy Współczesnej Kryminalistyki”, Warszawa 2006, t. X, s. 149–163; tegoż, *Policyjno-kryminalistyczna problematyka przestępczości ekonomiczno-finansowej w Polsce*, PDW „Ławica”, Poznań 1992; tegoż, *Podstawowe zagadnienia badawcze z zakresu kryminalistycznej problematyki współczesnej zorganizowanej przestępczości ekonomiczno-finansowej w Polsce*, w: E. Gruza, T. Tomaszewski (red.), „Problemy Współczesnej Kryminalistyki”, Warszawa 2004, t. VIII, 2004, s. 9–28; tegoż, *Niemoc polskiej nauki kryminalistyki wobec problemów współczesnej zorganizowanej przestępczości gospodarczej w Polsce*, „Przegląd Policyjny” 2003, nr 1, s. 22–42; tegoż, *Zagadnienia proste w kryminalistyce i zagadnienia odwrotne w praktyce kryminalistycznej (na przykładzie badań deformacji pisma ręcznego)*, referat wygłoszony na XI Sympozjum Badań Pisma, Wrocław, 16–18 czerwca 2004 r.

²⁶ M. Goc, *Perspektywy rozwoju technicznych badań kryminalistycznych*, w: J. Błachut, M. Szewczyk, J. Wójcikiewicz (red.), *Nauka wobec przestępczości: księga ku czci Profesora Tadeusza Hanauska*, Wydawnictwo Instytutu Ekspertyz Sądowych, Kraków 2001, s. 48–60; tegoż, *Współczesne możliwości techniki kryminalistycznej w zakresie badań dowodów rzeczowych*, w: E. Gruza, T. Tomaszewski (red.), „Problemy Współczesnej Kryminalistyki”, Warszawa 2003, t. VI, s. 53–62.

10) **G. Kędzierskiej**, przedstawiającej meandry kryminalistyki XXI wieku²⁷;

11) ważny, refleksyjny materiał **J. Koniecznego**, zastanawiającego się, czy nastąpił kryzys, czy tylko zmiana paradygmatu kryminalistyki²⁸.

Problem „białych plam” podnoszony jest podczas sympozjów naukowych, np. sympozjum z okazji XXX-lecia Zakładu Kryminalistyki b. KGMO w 1986 r.²⁹ czy IV sympozjum PTK w Łącznej w 2005 r.³⁰, i omawiany na wykładach z kryminalistyki (np. prof. **H. Kolecki** przedstawia „aktualne, nierozwiązane i sporne problemy oraz słabe punkty kryminalistyki”)³¹.

Mimo sporego zainteresowania tym problemem określenie go nazwą „białe plamy” spotyka się w piśmiennictwie nieczęsto. Przykładowo tak nazwał swój referat na sympozjum kryminalistycznym w 1986 r. **J. Kupis**³² oraz **K. Sławik** i **M.A. Wasilewska** we wspólnym referacie z 2002 r.³³ W każdym razie problem „białych plam” nie jest oryginalny. Jeżeli łódzki Zakład Kryminalistyki wraca do niego – to nie po to, aby go powielić – ale aby sprawdzić, co się zmieniło w tym względzie, jaka jest obecna kondycja kryminalistyki, którą najlepiej mierzyć przez rozmiar jej niedostatków, nierozwiązanych i spornych kwestii, aby wreszcie

²⁷ G. Kędzierska, *Meandry kryminalistyki XXI wieku*, referat udostępniony przez Autorkę, a przygotowany na sympozjum międzynarodowe; tejsze, *Kryminalistyka w systemie nauk*, w: W. Kędzierski (red.), *Technika kryminalistyczna*, t. I, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji, Szczytno 2007, s. 12–31.

²⁸ J. Konieczny, *Kryzys czy zmiana paradygmatu kryminalistyki*, „Państwo i Prawo” 2012, nr 1, s. 3–16.

²⁹ T. Rydzek (red.), *Kryminalistyka wczoraj – dziś – jutro. Materiały z Sympozjum z okazji XXX-lecia Zakładu Kryminalistyki KGMO, Warszawa, 13 marca 1986*, Wydawnictwo Zakładu Kryminalistyki KGMO, Warszawa 1986; tegoż, *Potrzeby i możliwości rozwoju kryminalistyki*, w: tamże, s. 13 i n.; C. Szulc, *Aktualne możliwości ekspertyz fizykochemicznych opartych na technikach komputerowych w zakresie makro- i mikrośladów chemicznych*, w: tamże, s. 69 i n.; Z. Ruszkowski, *Perspektywy fizyko-chemii kryminalistycznej w świetle rozwoju nauk technicznych i przyrodniczych*, w: tamże, s. 77 i n.; tegoż, *Fizykochemia kryminalistyczna*, Warszawa, brak daty wydania; R. Młodziejewska, *Perspektywy komputeryzacji w rozwoju biologii kryminalistycznej*, w: T. Rydzek (red.), *Kryminalistyka wczoraj – dziś – jutro...*, op. cit., s. 87 i n.; M. Rozbiewski, *Kierunki rozwoju kryminalistycznych badań broni palnej*, w: tamże, s. 121 i n.; A. Filewicz, *Aktualne i perspektywiczne możliwości badań mikroskopii elektronowej z komputerową spektrometrią rentgenowską*, w: tamże, s. 139 i n.; M. Tomaszewska, *Nowe perspektywy rozwoju botaniki kryminalistycznej*, w: tamże, s. 167 i n.

³⁰ Materiały z IV Sympozjum Kryminalistycznego, Łączna, 15–18 czerwca 2005, w: E. Gruza, T. Tomaszewski, M. Goc (red.), „Problemy Współczesnej Kryminalistyki”, Warszawa 2006, t. X.

³¹ Zob.: <http://prawo.adm.edu.kryminalistyka>”klasykzna” – program wykładu.

³² Tamże.

³³ S. Sławik, M.A. Wasilewska, *Wybrane problemy dydaktyczne i naukowo-badawcze kryminalistyki*, w: E. Gruza, T. Tomaszewski (red.), „Problemy Współczesnej Kryminalistyki”, Warszawa 2002, t. V, s. 167.

określić obecny katalog, zakres i przyczyny występowania białych plam, a także zbadać możliwości ich usunięcia.

Obecnie przedstawiam jedynie wstępne refleksje z zapoczątkowanych badań nad tym zagadnieniem. W istocie są one podsumowaniem pierwszego etapu tych badań, ograniczonym do opinii, jakie na ten temat uzyskano od najwybitniejszych teoretyków kryminalistyki w kraju, od praktyków organów ścigania, od pracowników placówek naukowo-badawczych z zakresu kryminalistyki oraz od szefów jednostek prowadzących proces dydaktyczny w tej dziedzinie. Przewidujemy, że zakończenie drugiego etapu badań i jego podsumowanie połączymy ze zjazdem katedr kryminalistyki w Łodzi w 2015 r. pod hasłem „**Białe plamy w kryminalistyce**”.

W podjętych w zakładzie badaniach widzimy szanse na ustalenie sytuacji dzisiejszej kryminalistyki (czyli ustalenie jej kondycji), wskazanie jej słabych punktów, ponadto chcemy przeanalizować ich wpływ na aktualny i przyszły stan zwalczania przestępczości oraz określić możliwości i drogi usuwania tych „plam”, licząc, że badania pozwolą w szczególności na: 1) rozeznanie obecnego katalogu „białych plam”, ich zakresu i przedmiotu, a w efekcie poznanie procesu zmian w tym względzie; 2) ustalenie przyczyn i okoliczności, które doprowadziły do narodzin obecnych „plam”; 3) ocenę możliwości ich usuwania przez wskazanie konkretnych działań do podjęcia w tym względzie; 4) poznanie stopnia dostępności do wiedzy kryminalistycznej i przygotowania w tym względzie przyszłych kadr organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, w tym umiejętności wykorzystywania w praktyce wiedzy kryminalistycznej; 5) sformułowanie w oparciu o katalog „białych plam” listy tematów, które powinny być podejmowane w pracach i badaniach pozwalających uzyskać stopnie i tytuły naukowe – zgodnie z zasadą, że nauka ma przede wszystkim działać na zamówienie praktyki; 6) uświadomienie, że w nisze stwarzane przez „białe plamy” wkraczają do praktyki śledczej niekonwencjonalne metody kryminalistyczne (np. jasnowidzenie), które mają rzekomo ratować przed bezsilnością kryminalistycznych metod naukowych; 7) na przewidzenie przyszłości kryminalistyki akademickiej, ograniczającej się w zasadzie tylko do dydaktyki, i to prowadzonej dla ograniczonej liczby słuchaczy; 8) określenie, w jakim stopniu pomyłki i niepowodzenia organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości są efektem wadliwego rozumienia i stosowania prawa, a w jakim – niedostatecznej wiedzy i nieprzygotowania kryminalistycznego; 9) wyrażenie poglądu co do konieczności weryfikacji niektórych wzorców i opinii kryminalistycznych, a w efekcie co do przyszłości kryminalistyki i jej kierunków rozwoju.

Wyniki badań ankietowych

Niecałe 30% udzielonych odpowiedzi pozwala na podsumowanie pierwszego etapu badań. Później nadesłane opinie uwzględnimy w materiałach z drugiego etapu badań.

I. W odpowiedzi na zasadniczy problem, czyli pytanie, jakie są słabe punkty kryminalistyki, jakie problemy są sporne, nierozwiązane, czekające na podjęcie – respondenci wymienili:

a) w odniesieniu do śladów w ogóle:

1. określenie wieku śladów (począwszy od odcisków palców, po ślady narzędzi, środki kryjące czy ślady postrzałów),
2. selekcję śladów na miejscu zdarzenia, a więc ocenę związku danego śladu ze zdarzeniem,
3. wartość dowodową śladów,
4. brak możliwości zwiększenia kategoryczności opinii w badaniach mikro-śladów z uwagi na grupowość badania śladów,
5. odtwarzanie mechanizmu naniesienia śladów, przyczyn jego zanieczyszczenia, realności wpływu kontaminacji na wynik badania,
6. trudności związane z ujawnieniem i jakością śladów występujących na różnych podłożach,
7. nieujawnienie śladów lub brak możliwości identyfikacji jakiegoś śladu;

b) w odniesieniu do badań kryminalistycznych:

1. brak standaryzacji poszczególnych ekspertyz, zwłaszcza zaliczanych do dowodów naukowych,
2. brak badań nad wartością diagnostyczną opinii kryminalistycznych z różnych działów kryminalistyki,
3. brak danych o wartości identyfikacyjnej (trafności i niezawodności) większości klasycznych ekspertyz,
4. niedoskonałą metodę chemicznego oznaczania wieku dokumentów na podstawie tuszów długopisowych,
5. obiektywizację badań pismoznawczych i fonoskopijnych – a także innych klasycznych metod identyfikacji,
6. brak pełnej metodyki badania autentyczności zapisów cyfrowych w fonoskopii,
7. trudności w ocenie prawdziwości czy intencjonalnego fałszu w składanych zeznaniach,
8. brak instrumentalnej metodyki identyfikacji osmologicznej,
9. trudności z interpretacją zmian ujawnianych na miejscu zdarzenia w wyniku zastosowania wysoko wydajnych metod badawczych oraz w wyniku ekspertyz,
10. niemożność określenia wyglądu czy wieku nieznanego sprawcy na podstawie ujawnionych śladów biologicznych,
11. kurczowe „trzymanie się” tradycyjnych metod identyfikacji osobniczej,
12. dyskusyjne upieranie się przy zasadzie indywidualizacji i niepowtarzalności w kryminalistyce;

c) w odniesieniu do wyjaśniania wybranych przestępstw:

1. taktykę wykrywania przestępczości ekonomiczno-finansowej,
2. dowody w odniesieniu do przestępczości ekonomiczno-finansowej,

3. pożary związane przyczynowo z prądem elektrycznym,
4. ustalanie czasu pożaru,
5. analizę przebiegu pożaru,
6. ustalanie źródła ognia,
7. badanie rozchodzenia się gazów toksycznych,
8. trudności z identyfikacją szkła produkowanego seryjnie,
9. ustalanie przyczyn zdarzeń powszechnie niebezpiecznych,
10. ustalenie kolejności śmierci osób zmarłych jednocześnie,
11. instrumentalne metody wykrywania materiałów wybuchowych i narkotyków przewożonych środkami transportowymi,
12. wykrywanie faktu spożycia narkotyków na podstawie wydychanego powietrza,
13. pochodzenie narkotyków,
14. nierozwiązany problem ustalenia odległości oddania strzału,
15. niezbadany wpływ tłumika hukowi broni palnej na ocenę odległości oddania strzału,
16. całą gamę klasycznych śladów kryminalistycznych prawie całkowicie nieprzydatnych do ujawnienia przestępstw gospodarczych – co powoduje zastój niektórych działów kryminalistyki w odniesieniu do współczesnej zorganizowanej przestępczości ekonomiczno-finansowej,
17. brak większego zainteresowania kryminalistyczną problematyką współczesnej zorganizowanej przestępczości ekonomiczno-finansowej; ujawniona przestępczość zorganizowana była źle zorganizowana, natomiast wielka, dobrze zorganizowana, pozostaje w sferze przestępczości nieujawnionej³⁴;

d) w odniesieniu do zagadnień o charakterze ogólnym:

1. słabość metodologiczną kryminalistyki, brak badań nad metodologią i strategią kryminalistyki,
2. brak doprecyzowania zakresu kryminalistyki o metodykę badań i czynności kryminalistyczne,
3. problemy z rekonstrukcją zdarzeń,
4. brak baz śladów, np. czerwieni wargowej i małżowiny usznej,
5. brak nowoczesnej metodyki tworzenia i dowodowego sprawdzania wersji kryminalistycznych,
6. zaniedbanie teorii taktyki kryminalistycznej w porównaniu z rozwojem techniki kryminalistycznej,
7. nieużyteczność wielu teorii kryminalistycznych w odniesieniu do ujawnienia, zabezpieczenia i udowodnienia przestępczości ekonomiczno-finansowej.

³⁴ Zob. H. KołECKI, *Podstawowe zagadnienia badawcze...*, op. cit., s. 14; tegoż, *O niektórych realiach...*, op. cit., s. 162.

II. Wypowiedzi niektórych respondentów pozwalają na wskazanie konkretnych prac, jakie zostały podjęte lub są planowane w celu zacierania „białych plam”. Tak np. podjęto badania nad:

- stabilnością i indywidualnością motorycznych cech pisma,
- klasyfikacją cech konstrukcyjnych pisma i częstotliwością ich występowania,
- identyfikacją człowieka w oparciu o właściwości kinetyczno-dynamiczne (tzw. indywidualny kod kinetyczny),
- oceną starzenia się środków kryjących,
- metodyką zwalczania przestępczości ekonomiczno-finansowej.

III. Na pytanie, **dłaczego kryminalistyka nie może ciągle uporać się z „białymi plamami”**, a w miejsce usuwanych powstają nowe, respondenci podali:

- ograniczenia natury prawnej i etycznej; prawo nie pozwala np. na badania tzw. kodujących fragmentów DNA,
- ograniczenia finansowe, kadrowe i techniczne związane z wykonywanymi badaniami,
- niskie uposażenia pracowników parających się zawodowo kryminalistyką i w związku z tym brak motywacji do poszukiwania rozwiązania spornych, słabych punktów współczesnej kryminalistyki oraz pobieżne wykonywanie zadań w celu wygospodarowania czasu na wykonywanie prac też w innym miejscu,
- wykorzystywanie przez przestępców ogólnodostępnej wiedzy kryminalistycznej odnoszącej się do pracy śledczej, wiedzy ułatwiającej nowe sposoby popełniania przestępstw i unikanie odpowiedzialności karnej,
- brak tradycji i chęci podejmowania badań multidyscyplinarnych.

IV. **Ułatwić usuwanie „plam” może zdaniem respondentów:**

- odejście od partykularyzmu, globalne podejście do nauki, pokonanie uprzedzeń drzemających w tym środowisku,
- tworzenie zespołów multidyscyplinarnych dla rozwiązania spornych, niewyjaśnionych spraw w kryminalistyce,
- opracowanie w tym względzie krajowego programu, centralnie finansowanego, np. przez ministra sprawiedliwości,
- zmiana programu, jakości i podejścia do edukacji kryminalistycznej,
- opracowywanie prac naukowych stricte kryminalistycznych, rozwiązujących aktualne problemy – a nie prac prawno-kryminalistycznych o charakterze opisowym,
- tworzenie międzywydziałowych lub międzyuczelnianych instytutów kryminalistyki prowadzących badania naukowe oraz studia kryminalistyczne w ramach odrębnego, samodzielnego kierunku kończącego się uzyskaniem tytułu „mgr. kryminalistyki”,
- rozpoczęcie poważnego dyskursu naukowego nt. koncepcji modelowej kryminalistyki, ustalenie, czym ona jest: a) częścią nauk sądowych, b) sumą tych nauk czy c) metanauką w stosunku do nauk sądowych,

względnie uzgodnienie, czy wzorem innych państw powinny to być dwie nauki: taktyka będąca w istocie teorią śledztwa kryminalnego i należąca do nauk policyjnych oraz technika (ekspertyza kryminalistyczna) – należąca do nauk sądowych³⁵, bądź czy ma ona dzielić się na kryminalistykę policyjno-śledczą, kryminalistykę sądową oraz kryminalistykę adwokacką³⁶. Trzeba ustalić stosunek między zakresami pojęć „kryminalistyka” a „nauki sądowe” i „nauki policyjne”,

- budowanie katalogów cech identyfikacyjnych w poszczególnych metodach (poza identyfikacją genetyczną) oraz zbadanie częstości ich występowania w populacji (bazy populacyjne),
- przywiązywanie większej wagi do szkolenia techników i ekspertów, wyposażenie ich w odpowiedni sprzęt i materiały, rozliczanie z efektów pracy oraz z doskonalenia ich wiedzy,
- wyodrębnienie kryminalistyki jako samodzielnego kierunku studiów uniwersyteckich,
- prowadzenie i wspieranie finansowe kryminalistyki i ośrodków zajmujących się tą dziedziną wiedzy,
- włączanie MSW, NCBiR do rozwiązywania trudnych problemów kryminalistycznych, wzmocnienie współpracy międzynarodowej w ramach np. ENFSI (wspólne projekty, wymiana informacji itd.),
- zacieśnienie współpracy naukowej katedr i zakładów kryminalistyki z Biurem Ekspertyz Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego, z Instytutem Badawczym CLKP,
- rozwiązanie wielu trudnych problemów w kryminalistyce i dla kryminalistyki umożliwi jedynie mecenat, np. Komitetu Rady Ministrów czy organów Prezydenta RP,
- doskonalenie badań nad systemem biometrycznym,
- rozwiązanie problemu transgeniczności wykonywanych ekspertyz oraz określenie zasad specjalizacji badań i wzajemnej ich koordynacji³⁷.

Jednocześnie respondenci i autorzy publikacji **zwracają uwagę**, że:

- 1) dążenie do podniesienia poziomu technologii poszerza zakres możliwości działań przestępców; stałe przyspieszenie rozwoju techniki kryminalistycznej może się więc okazać bardziej zagrożeniem niż pożądanym postępem. Entuzjazm dla nowych osiągnięć technicznych powoduje bowiem często zaślepienie na związane z nim zagrożenie. Wykorzystywany przez

³⁵ Zob. o tym podziale w obcych państwach: J. Konieczny, *Kryzys...*, op. cit., s. 3.

³⁶ E. Kurapka, H. Malewski, *Zarys rozwoju kryminalistyki na Litwie*, w: E. Gruza, T. Tomaszewski (red.), „Problemy Współczesnej Kryminalistyki”, Warszawa 2000, t. III, s. 210.

³⁷ M. Goc, *Współczesne problemy...*, op. cit., s. 62.

- sprawców postępowanie techniczne zmniejsza ryzyko niepowodzenia ich działań, a dla organów ścigania stwarza nierzadko bariery nie do pokonania³⁸,
- 2) wysoki standard techniki kryminalistycznej może sprawić, że praktyka śledcza nie będzie w stanie dotrzymywać mu kroku³⁹,
 - 3) jednocześnie informacje o wysokiej dokładności identyfikacji kryminalistycznej mogą działać odstraszająco na potencjalnych przestępców⁴⁰,
 - 4) wobec współczesnych, wyższych form przestępczości kryminalistyka ma realne szanse tylko wtedy, gdy będzie reagować w sposób konkretny, nowatorski i twórczy⁴¹,

V. Pytanie o przyszłość kryminalistyki (skoro tak wiele jest „białych plam”) podzieliło respondentów. Jedni byli zdania, że nieunikniony jest dalszy rozwój całej kryminalistyki, głównie jednak w zakresie informatyzacji i automatyzacji procesów badawczych. Tłumaczono to: a) nowymi, niebezpiecznymi formami przestępczości, b) rozwojem nauk przyrodniczych (głównie genetyki) i nauk technicznych (głównie informatyki, która daje możliwość analizy wielu danych), c) doskonalszą aparaturą badawczą i poszerzeniem możliwości badawczych, d) wymuszeniem przez społeczność międzynarodową wdrażania algorytmów postępowania w odniesieniu do podstawowych czynności procesowo-kryminalistycznych podejmowanych w przypadku zdarzeń o charakterze międzynarodowym, e) wzrostem zagrożenia bezpieczeństwa i koniecznością reakcji na taką sytuację.

Część respondentów jest zaś przekonana, że rozwój ten będzie postępował, ale obejmie tylko tzw. kryminalistyką resortową (Policja, ABW). Kryminalistyka uniwersytecka nie ma bowiem funduszy na aparaturę i badania.

Inni uważają, że rozwój ten będzie miał charakter warunkowy, zależny od dobrze wykształconej kadry, od wsparcia finansowego, nowego podejścia do edukacji kryminalistycznej.

Jeszcze inni przewidują wprawdzie rozwój, ale z elementami pewnej stagnacji, a nawet zmierzchu niektórych dziedzin kryminalistyki, lub przetasowań, przewartościowań czy też zmian akcentów.

³⁸ G. Zorin, *Tieoreticzeskije osnovy kriminalistiki*, Mińsk 2000, s. 416; *Aktuelle Methoden der Kriminaltechnik und Kriminalistik*, Bundeskriminalamt, Wiesbaden 1995; T. Hanaušek, *Rozwojowe perspektywy czynności kryminalistycznych związanych z miejscem zdarzenia*, „Nowe Prawo” 1971, nr 7–8, s. 1142; *Rozwój techniki a nowe formy przestępczości*, „Kriminalistik” 1996, nr 10, s. 618–625, oprac. A. Henschke, „Problemy Kryminalistyki” 1997, nr 218, s. 79–84; T. Peppersack, K. Baumann, *Technika kryminalistyczna*, „Kriminalistik” 1998, nr 11, s. 725–732, oprac. A. Henschke, „Problemy Kryminalistyki” 1999, nr 225, s. 79–90.

³⁹ A. Henschke (oprac.), *Współczesne metody techniki kryminalistycznej i kryminalistyki*, „Kriminalistik” 1995, nr 1, s. 2–11, „Problemy Kryminalistyki” 1996, nr 211, s. 79–85.

⁴⁰ Tamże, s. 85.

⁴¹ W. Burghard, *Kryminalistyka ostatnich dziesięcioleci w Niemczech*, „Kriminalistik” 1982, nr 1, cyt. za: E. Bartnicka, „Służba MO” 1982, nr 4/151, s. 574–586.

Część respondentów wyraziła pogląd, że kryminalistykę czeka stagnacja, i to długotrwała. Impuls do zmian bowiem „muszą dać ludzie kreatywni, odważni, idący w poprzek utartym schematom. O takich ludzi jednak jest trudno, a system obowiązujący w nauce i policji – nie jest w stanie ich odkryć”. Stagnacja ta będzie efektem braku zainteresowania optymalizacją analizy kryminalnej i wywiadu kryminalnego oraz metodyką zwalczania współczesnej zorganizowanej przestępczości ekonomiczno-finansowej.

W piśmiennictwie zwraca się uwagę, że:

1) Rozwój kryminalistyki będzie determinowany nie tylko przez postęp czysto technologiczny, ale też leży w nowoczesnej logice, matematyce i informatyce, wykorzystywanych do statystyki czy sztucznej inteligencji, ze skutkami wyznaczającymi konieczność rekonstrukcji zasady prawdy materialnej⁴².

2) Nieodzowne jest odchodzenie od tradycyjnych metod identyfikacji osobniczej na rzecz metod biometrycznych, które – jak wiadomo – polegają na cyfrowym mierzeniu pewnych fizjologicznych cech człowieka i porównywaniu ich z wzorcami (cechami wzorcowymi). Jedną z metod jest rozpoznanie tęczy oka z wykorzystaniem transformacji Hougha. Jest to metoda skuteczna i szybka, a ponadto ze względu na znane cechy transformacji Hougha zastosowanie jej do identyfikacji tęczy daje dobre rezultaty nawet w przypadku obrazów niekształconych i „zaszumiałych”⁴³.

3) Największe nadzieje na dalszy postęp w kryminalistyce i praktyce śledczej dają osiągnięcia genetyki sądowej, w tym głównie w zakresie ustalania wyglądu zewnętrznego osób związanych z przestępstwem. Łączy się to z faktem, że poza wzrostem czy barwą skóry, włosów i oka to cechy twarzy w największym stopniu decydują o wyglądzie człowieka. Szeroko zakrojonym genomowym badaniom asocjacyjnym (GWA) nakierowanym na znalezienie asocjacji między genotypem a cechami twarzy poddano niemal dziesięć tysięcy osób pochodzenia europejskiego (różnych narodowości). Fenotyp określano na podstawie danych uzyskanych z trójwymiarowego rezonansu magnetycznego głowy oraz dwuwymiarowych zdjęć en face. Udało się zidentyfikować pięć niezależnych loci odpowiadających za różnorodność cech twarzy znajdujących się w genach: PRDM16, PAX3, TP63, C5orf50 i COL17A1. Trzy spośród nich zostały już szeroko opisane w toku wcześniejszych badań nad genetyką rozwoju twarzoczaszki kręgowców, w tym m.in. PAX3 mający ewidentny związek z położeniem nasady nosa (punktu środkowego szwu czołowo-nosowego). Ponadto udało się znaleźć związek między wariantami zlokalizowanymi w rs7590268 (2p21), rs16903544 i rs987525 jedynie w kontekście występowania NSCL/P (rozszczepe wargi/podniebienia) a normalną budową twarzy. Pozostałe loci wydają się odpowiedzialne w pewnym stopniu między innymi za różnice w rozstawie oczu, odległość oczu od nasady

⁴² J. Konieczny, *Kryzys...*, op. cit., s. 15–16.

⁴³ M. Choraś, *Identyfikacja osób z wykorzystaniem analizy obrazów*, w: *Materiały z V Konferencji Naukowej pt. „Sztuczna inteligencja”*, Siedlce 25–26 września 2002, s. 223–230.

nosa, długość nosa i szerokość twarzy mierzoną na wysokości kości policzkowych. Badania wskazują jednak, że za wysoką odpowiedzialność fenotypu w zakresie cech twarzy odpowiedzialna jest duża liczba różnych loci, podobnie jak ma to miejsce w przypadku innych cech złożonych, takich jak chociażby wzrost.

Wyniki tych badań nie są jeszcze bezpośrednio wykorzystywane w praktyce, jednak nieuchronnie przybliżają medyków sądowych i kryminalistyków do rzeczywistości znanej dotąd tylko z filmów sensacyjnych. W każdym razie o dalszym rozwoju kryminalistyki zadecyduje też przewidywanie wyglądu twarzoczaszki na podstawie badań DNA⁴⁴.

VI. Na osobną uwagę zasługuje **słaba dostępność do wiedzy kryminalistycznej**. Wielu respondentów zaliczało ją do „białych plam” w kryminalistyce. Tymczasem błędy w edukacji kryminalistycznej i ich konsekwencje nie są owymi „plamami” – ale je rodzą. Nikła wiedza (a tym bardziej jej brak) doprowadza bowiem w praktyce tak niewyedukowane osoby do pozornej bezsilności czy słabości kryminalistyki – i to właśnie w tych kwestiach, które dawno zostały rozwiązane.

Jedną z pierwszych publikacji, która odnosiła się m.in. do edukacji kryminalistycznej, była praca b. sędziego, adwokata **dr. Gustawa Groegera**. W 1913 r. pisał on, że z chwilą, gdy przyszłe pokolenia prawników zaznajomią się z zasadami kryminalistyki – rozpocznie się nowa era w historii śledzenia przestępstw, nowa era procesu karnego opartego nie na zeznaniach świadków i przyznaniu się oskarżonego, lecz na materialnych śladach przestępstwa – czyli na realiach procesu karnego⁴⁵. W istocie – jak pisał kilkanaście lat później **H. Kruczek** – zmiany takie zaszły po wojnie w podejściu do nauki kryminalistyki, ale poza granicami kraju⁴⁶. Tworzono tam osobne wydziały kryminalistyki, powstały samodzielne akademie kryminologiczne. Proroctwa Groegera nie bardzo się więc spełniły, skoro pierwsza placówka kryminalistyczna powstała na Uniwersytecie Warszawskim dopiero w 1956 r. W okresie międzywojennym prowadzono jedynie dwa lektoryaty z kryminalistyki⁴⁷. Stąd w efekcie ograniczonej dostępności do naucza-

⁴⁴ Dane te oparto na opracowaniu T. Grzybowskiego, a także notatce: U. Rogalla, J. Gerc, *Genetyka wyglądu*, „Genetyka i Prawo” 2012, nr 3–4 (16–17), s. 6. Więcej o tych badaniach zob. prace S. Boehringera, F. Liu i L. Paternostera.

⁴⁵ G. Greoger, *Dwudziestolecie kryminalistyki. Szkic historyczny*, odtbitka z „Przeglądu Prawa i Administracji”, Lwów 1913, s. 29, cyt. za: V. Kwiatkowska-Darul, J. Wójcickiewicz, *Proroctwa kryminalistyczne G. Groegera 95 lat później*, w: E. Gruza, T. Tomaszewski, M. Goc (red.), „Problemy Współczesnej Kryminalistyki”, Warszawa 2008, t. XII, s. 105.

⁴⁶ H. Kruczek, *Metody nauczania techniki kryminalnej*, „Gazeta Administracji i Policji Państwowej” 1929, nr 15, s. 541, cyt. za: K. Furman-Łajszczyk, op. cit., s. 60.

⁴⁷ Były to lektoryaty prowadzone na uniwersytetach w Poznaniu i we Lwowie. Pracą naukową z zakresu techniki kryminalistycznej zajmowały się zaś Instytut Ekspertyz Sądowych (1929) oraz Laboratorium Kryminalistyczne założone w 1927 r. przez Z. Sobolewskiego. Więcej zob. T. Tomaszewski, P. Girdwoyń, *Tradycja i przyszłość w nauczaniu*

nia kryminalistyki wiedza z tego zakresu wśród praktyków organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości była źle oceniana. Minister sprawiedliwości **W. Grabowski** na zakończenie pierwszego w II RP kursu kryminalistyczno-kryminologicznego dla sędziów śledczych (29 kwietnia 1937 r.) przyznał, że „zło zaczyna się od studiów, które w istocie nie dają absolwentom należytego przygotowania zawodowego. Również aplikacja sądowa nie spełnia swego zadania. Szkolenie zaś sędziego z zakresu kryminalistyki kończy się wraz z jego nominacją. Już wtedy – mówił minister – panował dziwny przesąd, jakaś wiara w sekretną moc nominacji na sędziego – nominacji, która wraz z uprawnieniami ma przynieść zapas wiedzy na całe życie”⁴⁸.

Sytuacja nie uległa znaczącej poprawie po II wojnie światowej. O słabościach, a nawet niemocy krajowej edukacji kryminalistycznej i w efekcie niskim poziomie wiedzy kryminalistycznej wśród praktyków mówiono na krajowych zjazdach kryminalistycznych (np. na sympozjum pt. „Kryminalistyka wczoraj – dziś – jutro” 13 marca 1986 r.)⁴⁹, pisano w artykułach pryncypańskich (np. prace M. Kulickiego⁵⁰, H. KołECKiego⁵¹, M. Goca i E. Grzechnika⁵², K. Sławika, M.A. Wasilewskiej⁵³ czy J. Kasprzaka⁵⁴). Trzeba przyznać, że problem nikłej wiedzy kryminalistycznej wśród praktyków nie jest jedynie naszą, krajową przypadłością. O ile sygnalizowanie go przez Grossa było w pełni zrozumiałe⁵⁵, o tyle stan taki obecnie, np. wśród ekspertów niemieckich, musi zastanawiać⁵⁶.

kryminalistyki na Uniwersytecie Warszawskim, w: E. Gruza, T. Tomaszewski, M. Goc (red.), „Problemy Współczesnej Kryminalistyki”, Warszawa 2008, t. XII, s. 321.

⁴⁸ Cyt. za: *Kurs kryminalistyczno-kryminologiczny*, „Głos Sądownictwa” 1937, nr 6, s. 499.

⁴⁹ T. Rydzek (red.), *Kryminalistyka wczoraj – dziś – jutro...*, op. cit.

⁵⁰ M. Kulicki, *Kryminalistyka w ocenie prawników-praktyków*, „Problemy Praworządności” 1989, nr 6, s. 28 i n.

⁵¹ H. KołECKi, *Niemoc polskiej nauki...*, op. cit.; tegoż, *Zagadnienia proste...*, op. cit.

⁵² M. Goc, E. Grzechnik, *Efekty kształcenia w zakresie techniki kryminalistycznej na tle praktyki eksperckiej*, w: w: E. Gruza, T. Tomaszewski (red.), „Problemy Współczesnej Kryminalistyki”, Warszawa 2003, t. VII, s. 257–260.

⁵³ K. Sławik, *Wybrane problemy polskiej kryminalistyki*, w: A. Sagan (red.), *Rozwój techniki w kryminalistyce na przestrzeni dziejów polskich służb policyjnych. Materiały z sesji popularnonaukowej Szkoły Policji w Piłi, 24 września 1999 r.*, Piła 2000, s. 59–64; *Wybrane problemy dydaktyczne i naukowo-badawcze kryminalistyki*, w: w: E. Gruza, T. Tomaszewski (red.), „Problemy Współczesnej Kryminalistyki”, Warszawa 2002, t. V, s. 167 i n.

⁵⁴ Zob. J. Kasprzak, *Znajomość kryminalistyki dla zrozumienia procesu kryminalizacji*, w: B. Sygit, T. Kuczur (red.), *Współczesne problemy kryminalizacji*, w druku.

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ A. Anatol, *Expertenbefragung zu aktuellen und künftigen Herausforderungen der Kriminalistik*, „Der Kriminalistik” 2012, nr 10, s. 29, cyt. za: B. Hołyst, „Kryminalistyka na Świecie” 2013, nr I (4), s. 41–42.

Do największych słabości związanych z edukacją kryminalistyczną studentów, aplikantów, przyszłych ekspertów i funkcjonariuszy organów ścigania responden- ci oraz autorzy wspomnianych publikacji zaliczali:

- z reguły fakultatywny charakter wykładów z tego przedmiotu;
- niewielki wymiar godzin nauczania;
- skromną obsadę kadrową, niedysponującą z reguły odpowiednim wyposażeniem technicznym;
- prowadzenie zajęć w zasadzie tylko w ramach wykładu;
- brak jednej, spójnej koncepcji nauczania z tego przedmiotu;
- koncentrowanie wiedzy słuchaczy na zagadnieniach teoretycznych (a nawet historyczno-teoretycznych), oderwanych od praktyki;
- brak lub w niewielkim stopniu prowadzone doskonalenie zawodowe;
- niewłaściwy nadzór;
- niewykorzystywane w pełni możliwości szkolenia prokuratorów i sędziów w policyjnych laboratoriach kryminalistycznych;
- często pobieżne i na niskim poziomie szkolenia aplikantów prokurator- skich i sądowych w zakresie kryminalistyki⁵⁷;
- niewystarczające dostosowanie programów szkoleń policyjnych do za- dań stawianych policjantom;
- braki w programach nauczania, np. brak metodyki zwalczania przestęp- czości ekonomiczno-finansowej.

Stan ten nie oznacza **braku prób jego przełamania**, choćby przez propozy- cje nowych form dydaktycznych, a więc np.:

- a) wykorzystywanie inscenizacji, czyli zaaranżowanie pewnej sytuacji na podstawie przyjętego założenia⁵⁸;
- b) prowadzenie zajęć z tego przedmiotu pod hasłem „prawo i praktyka po- licyjna”⁵⁹;
- c) kształcenie kryminalistyki na poligonach ćwiczeniowych⁶⁰;
- d) prowadzenie interdyscyplinarnych studiów przyrodniczo-krymini- stycznych⁶¹;
- e) włączenie w procesy dydaktyczne studenckich kół naukowych⁶²;

⁵⁷ Na 26 zjazdów w ramach aplikacji sądowej jedynie na dwóch (i to w niewielkiej części) omawiane są „elementy kryminalistyki”, zob. Program aplikacji sędziowskiej, zał. do uchwały nr 37/2010 Rady Programowej KSSiP.

⁵⁸ J. Kasprzak, *Metoda inscenizacji w dydaktyce kryminalistycznej*, w: E. Gruza, T. Tomaszewski (red.), „Problemy Współczesnej Kryminalistyki”, Warszawa 2002, t. V, s. 91 i n.

⁵⁹ E. Gruza, *Zajęcia z prawa i praktyki policyjnej na Uniwersytecie Warszawskim*, w: tamże, s. 85 i n.

⁶⁰ B. Młodziejowski, *Modelowe kształcenie na poligonach ćwiczeniowych z zakresu kry- minalistyki i medycyny sądowej*, w: tamże, s. 151 i n.

⁶¹ T. Tomaszewski, P. Girdwoyń, op. cit., s. 321 i n.

- f) aktywną pracę w tym zakresie Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego⁶³.

W efekcie oceniono, że przygotowanie zawodowe i profesjonalizm pracowników organów, którzy zawodowo muszą wykorzystywać zdobycze kryminalistyki, są w większości mizerne⁶⁴.

Niemoc czy niespójność kryminalistyki uniwersyteckiej leży też w sferze programowej. Rację ma **H. Kołecki**, że w nauczaniu na uniwersyteckich wydziałach prawa wiedza ta sprowadzana jest często do wykrywczo-dowodowej techniki kryminalistycznej, i to tylko w odniesieniu do tradycyjnej przestępczości „kryminalnej”⁶⁵. Tymczasem większość śladów przestępczości ekonomiczno-finansowej ma inną naturę. Stąd prawie cały dotychczasowy dorobek „klasycznej techniki” kryminalistycznej jest prawie bezużyteczny dla ujawniania wysoce zorganizowanych przestępstw ekonomiczno-finansowych. Przed kryminalistyką i jej nauczaniem stają więc wielkie wyzwania⁶⁶.

Respondenci proponowali ich rozwiązanie m.in. przez:

- ujednoczenie systemu szkolenia i nadawania uprawnień eksperckich;
- wprowadzenie do programów studiów prawniczych i policyjnych nowego przedmiotu „logiczne rozumowanie w praktyce śledczej i sądowej”;

⁶² U. Polańska, *Rola studenckich kół naukowych w rozpowszechnianiu wiedzy kryminalistycznej*, w: E. Gruza, T. Tomaszewski, M. Goc (red.), „Problemy Współczesnej Kryminalistyki”, Warszawa 2006, t. X, s. 275 i n.

⁶³ M. Goc, E. Grzechnik, *Rola Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego w rozwoju polskiej kryminalistyki*, w: tamże, s. 35 i n.

⁶⁴ J. Wojtasik, M. Łachacz, *Kryminalistyczne kształcenie przedstawicieli organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości*, w: E. Gruza, T. Tomaszewski, M. Goc (red.), „Problemy Współczesnej Kryminalistyki”, Warszawa 2006, t. X, s. 377 i n.; T. Hanausek, *Błędy w kryminalistyce*, „Problemy Kryminalistyki” 1998, nr 219, s. 5–7; H. Kołecki, *Niespójność kryminalistyki uniwersyteckiej z realiami i postulatami praktyki zwalczania zorganizowanej przestępczości gospodarczej w Polsce*, w: B. Janiszewski (red.), *Nauka wobec współczesnych zagadnień prawa karnego w Polsce*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2004, s. 123–144; tegoż, *Pilne zadania badawcze z zakresu kryminalistycznej problematyki współczesnej zorganizowanej przestępczości gospodarczej w Polsce*, w: J. Wójcikiewicz (red.), *Rozprawy z Jałowcowej Góry. Materiały z 3 Zjazdu Katedr Kryminalistyki, Dobczyce k. Krakowa, 11–13 czerwca 2003 r.*, Wydawnictwo Instytutu Ekspertyz Sądowych, Kraków 2004, s. 47 – 66; tegoż, *Podstawowe zagadnienia badawcze...*, op. cit., s. 9–28; tegoż, *Uniwersyteckie przygotowanie prokuratorów, sędziów i adwokatów w zakresie zwalczania przestępczości gospodarczej*, w: tegoż, *Policyjno-kryminalistyczna problematyka...*, op. cit., s. 41 i n.; zob. też odmienne poglądy: A. Budnicka, J. Lewandowska, M. Stanisławski, *Kształcenie kryminalistyczne w opinii słuchaczy (studentów UW)*, w: E. Gruza, T. Tomaszewski (red.), „Problemy Współczesnej Kryminalistyki”, Warszawa 2003, t. VII, s. 233–236.

⁶⁵ H. Kołecki, *O niektórych realiach...*, op. cit., s. 162.

⁶⁶ A. Pietrych, *Nowe wyzwanie przed kryminalistyką*, w: E. Gruza, T. Tomaszewski, M. Goc (red.), „Problemy Współczesnej Kryminalistyki”, Warszawa 2010, t. XIV, s. 269 i n.

- organizowanie studiów podyplomowych z zakresu kryminalistyki praktycznej;
- uwzględnianie w ramach programu nauczania kryminalistyki metodyki zwalczania przestępczości ekonomiczno-finansowej;
- wprowadzenie kryminalistyki jako wykładu obowiązkowego o zwiększonej liczbie godzin oraz ćwiczeń z praktycznego wykorzystywania jej osiągnięć.

Wnioski

1. Zakończenie pierwszego etapu badań nie pozwala na zgłoszenie kategori-
cznych wniosków – umożliwia jednak stwierdzenie, iż: Mimo niewątpliwego
rozwoju kryminalistyki znany od jej początków problem tzw. białych plam jest
ciągle aktualny. Zmienia się tylko ich liczba, jakość i szybkość ich usuwania.
Co więcej – wiele wskazuje na to, że problem ten nie zaniknie. Pomysłowość
sprawców wykorzystujących najnowocześniejsze technologie i postęp w wielu
dziedzinach życia nie ma bowiem granic. W efekcie niejednokrotnie wiedza
kryminalistyczna nie będzie wystarczająca dla rozwikłania zaskakujących ją
sytuacji. Stąd konieczne jest monitorowanie tego problemu. Dlatego też m.in.
problemowi temu – jak już sygnalizowano – łódzki Zakład Kryminalistyki
proponuje poświęcić zjazd katedr w 2015 r
2. Białe plamy” to z jednej strony zbiór bolączek nauki kryminalistyki rzutu-
jących na jej czasową słabość, niemoc czy bezsilność i tym samym określa-
jących jej kondycję, ale z drugiej to kierunki, na jakich należy koncentrować ba-
dania naukowe, to gotowe tematy na prace naukowe pozwalające uzyskać
stopnie
i tytuły z kryminalistyki, mające ten walor, że będą odpowiedzią na zapotrze-
bowanie praktyki, a nie tylko abstrakcyjnym rozważaniem oderwanym od
kryminalnej rzeczywistości. Tym samym o kondycji kryminalistyki decyduje
nie tylko jej wymierny postęp, ale też skala „białych plam” i stopień zdolności
do ich usuwania.
3. Nauka kryminalistyki należy do niewielu dyscyplin naukowych w kraju, które
otwarcie ujawniają swoje słabości. Znaczy to, że jest nauką perspektywiczną,
otwartą na osiągnięcia innych nauk, zależy jej na utrzymaniu właściwego po-
ziomu i w porę pokonywanie swoich słabości. Parafrazując R. Zelwiańskiego,
można więc powiedzieć, że satysfakcją nie napawają osiągnięcia kryminali-
styki, ale to, że zna ona swoje słabości i w porę je pokonuje.

Streszczenie

W artykule podjęto problem tzw. białych plam, czyli niedostatków, bezsilności kryminali-
styki, nierozwiązanych i spornych kwestii, a więc słabych punktów współczesnej krymi-
nalistyki. Nie jest to zagadnienie nowe. Uświadamiano go sobie i dostrzegano od dawna,
a szczególnie przy okazji prezentacji stanu nauk penalnych czy kierunków rozwoju kry-

minalistyki. Przedmiotem artykułu jest przedstawienie wstępnych refleksji z badań, będących zresztą zbiorem opinii, jakie na ten temat uzyskano od najwybitniejszych teoretyków kryminalistyki, od praktyków organów ścigania, od pracowników placówek naukowo-badawczych z zakresu kryminalistyki i medycyny sądowej oraz od kierownictwa jednostek prowadzących proces dydaktyczny z tego przedmiotu.

Słowa kluczowe: Białe plamy, kryminalistyka, analiza opinii, katalog, przedmiot i zakres białych plam

Summary

In this paper, the problem of loopholes (deficiencies of forensics), unresolved and contentious issues, the weak points of contemporary forensics, have been elaborated. This is not a new issue. It has been perceived for a long time. Scientists from Forensic Facility in University of Lodz returned to this issue in order to examine what has been changed during several years, what is the condition of forensics, what is the current subject of this matter and range of loopholes and last but not least what is the perspective for their removal. In this paper, preliminary reflections has been presented. The authors conducted a study of opinions received from the most prominent theorists of forensics, law enforcement practitioners, prosecution, employees of research institutions in the field of criminology and forensic medicine.

The opinions were used to create the new catalog of loopholes and to estimate the circumstances that cause loopholes. The study also gave opportunity to assess the possibility of their removal.

This article presents these findings and predicts the future of forensics and directions of its development.

Keywords: loopholes, forensics, study of opinion, catalog, subject matter and range of loopholes.